



## Niemieckie wsparcie militarne dla Ukrainy – ocena po dwóch latach wojny

Viktor Savinok

Jednym z głównych elementów przedstawionej przez kanclerza Olafa Scholza w Bundestagu „epokowej zmiany” w niemieckiej polityce zagranicznej i obrony (*Zeitenwende*) była pomoc dla Ukrainy, zwłaszcza poprzez dostawy uzbrojenia i sprzętu wojskowego. Początkowo zaangażowanie Niemiec w pomoc militarną dla Ukrainy było ograniczone. Jego skala nie odzwierciedlała potencjału ekonomicznego Niemiec, w tym jego przemysłu zbrojeniowego. Od połowy 2022 r. zauważalna stała się zasadnicza zmiana w zakresie niemieckiej pomocy militarnej dla Ukrainy. Był to m.in. efekt konsensusu, jaki ukształtował się wśród głównych niemieckich partii politycznych i dotyczył początkowo przekazywania Ukrainie zapasów broni produkcji radzieckiej, a później broni produkcji niemieckiej.

Niemiecka pomoc militarna obejmuje trzy główne elementy. Pierwszy z nich to dostarczenie Ukrainie uzbrojenia produkcji radzieckiej, będącego w posiadaniu Bundeswehry, oraz mechanizm wymiany broni poradzieckiej, pozostającej w dyspozycji głównie państw Europy Środkowo-Wschodniej, na odpowiednie systemy broni produkcji niemieckiej, które tym państwom zamierzano przekazać (*Ringtausch*). Stanowiło to „szybkie rozwiązanie”, ponieważ sprzęt poradziecki mógł być od razu używany przez żołnierzy ukraińskich, bez konieczności dodatkowego przeszkolenia.

Drugi element to przekazanie Ukrainie uzbrojenia produkcji niemieckiej. Dotyczy to wielu dostarczonych przez Niemcy systemów, w tym samobieżnych dział przeciwlotniczych typu Gepard, czołgów Leopard różnych typów, bojowych wozów piechoty Marder oraz samobieżnych haubicaromat typu Panzerhaubitze 2000.

Trzeci element stanowi przeszkolenie personelu ukraińskiego w Niemczech, które prowadzone jest od maja 2022 r. w amerykańskich bazach wojskowych na terytorium Niemiec, a od jesieni 2022 r. – również w obiektach Bundeswehry w ramach wojskowej misji Unii

### Redakcja:

Małgorzata Bukiel  
Karol Janoś (red. naczelny)  
Piotr Kubiak  
Krzysztof Malinowski

### Korekta:

Hanna Różanek

Prezentowane w tekstach tezy  
wyrażają jedynie opinie  
autorek i autorów.

### Instytut Zachodni im. Z. Wojciechowskiego

ul. Mostowa 27A  
61-854 Poznań

tel. (+48) 61 85 27 691  
izpozpl@iz.poznan.pl  
www.iz.poznan.pl

Europejskiej na rzecz wsparcia Ukrainy (European Union Military Assistance Mission Ukraine – EUMAM). W ramach EUMAM przeszkolono w 2023 r. ponad 10 tys. ukraińskich żołnierzy, przede wszystkim w zakresie obsługiwania zachodniego uzbrojenia.

### **POLITYCZNY I STRUKTURALNY WYMIAR POMOCY WOJSKOWEJ**

Realizacja pomocy wojskowej wymagała wielopoziomowej koordynacji ze strony rządu niemieckiego. Na pierwszym poziomie koordynatorem był rząd federalny, odgrywający kluczową rolę w systemie decyzyjnym, związanym z przekazywaniem uzbrojenia Ukrainie. Na tym poziomie chodziło też o współdziałanie wielu resortów, zwłaszcza obrony, finansów czy gospodarki i klimatu. Ponieważ szefowie resortów reprezentują poszczególne partie tworzące koalicję rządową, podjęcie decyzji o przekazaniu broni Ukrainie wymagało skoordynowania stanowisk w ramach gabinetu Olafa Scholza.

Koordynację na drugim poziomie wyznaczało podejście opozycji parlamentarnej do działań rządu federalnego, dotyczących przekazywania broni Ukrainie i wdrożenia funduszu specjalnego dla Bundeswehry (*Sondervermögen*). W przypadku opozycyjnej chadecji poparła ona rezolucję Bundestagu z kwietnia 2022 r., w której domagano się od rządu zintensyfikowania dostaw uzbrojenia dla Ukrainy, a także odegrała pozytywną rolę, gdy w czerwcu 2022 r.

przyjmowano ustawy wdrażające fundusz specjalny dla Bundeswehry.

Trzeci poziom koordynacji dotyczył udziału Niemiec w działaniach wspólnotowych, takich jak funkcjonujący od 2021 r. Europejski Instrument na rzecz Pokoju (European Peace Facility) czy w Grupie Kontaktowej wraz z ok. 50 państwami wspierającymi Ukrainę. W formacie bilateralnym realizowane były zadania obejmujące zarówno organizację Ringtausch, jak i rozwiązanie kwestii logistycznych, wynikających z przekazania Ukrainie niemieckiego uzbrojenia – m.in. jej bieżącego serwisowania lub naprawy.

Podczas wystąpienia w Bundestagu, gdy kanclerz Scholz zapowiedział *Zeitenwende* (27.02.2022), został określony również charakter działań Niemiec wobec Ukrainy. Po pierwsze, celem polityki rządu było „zapobieżenie dalszej eskalacji” konfliktu i „przekształcenia [rosyjskiej agresji na Ukrainę] w III wojnę światową”. Po drugie, Scholz wielokrotnie przekonywał, że pomoc militarna dla Ukrainy musi być okazywana „w ścisłej koordynacji z partnerami” w ramach UE i NATO. Po trzecie, kanclerz powtarzał, że celem polityki RFN jest „uniknięcie porażki Ukrainy” oraz „niedopuszczenie do zwycięstwa imperialnej polityki Rosji i do pokoju pod jej dyktando (*Diktatfrieden*)”. Po czwarte, Scholz był konsekwentny, mówiąc, że wsparcie Ukrainy będzie trwało „tak długo, jak będzie to potrzebne”.

Rząd federalny i osobiście Scholz starał się eksponować obraz Niemiec jako jednego z największych dostawców broni dla Ukrainy. Służyły temu m.in. pakiety pomocy militarnej o wartości 2,7 mld euro oraz 1,1 mld euro, zadeklarowane podczas wizyty Wołodymyra Zełenskigo w Niemczech (13-14.05.2023), pobytu Borisa Pistoriusa, szefa resortu obrony, w Kijowie (21.11.2023) oraz zapowiedzi dotyczące zwiększenia udzielanej pomocy militarnej do 7,6 mld euro w 2024 r. w ramach debaty budżetowej w Bundestagu (31.01.2024). Należy dodać, że zadeklarowane przez rząd federalny pakiety wsparcia uwzględniają wartość nie tylko już przekazanego sprzętu i uzbrojenia, ale i systemów, których dostarczenie nastąpi w późniejszych terminach. Dlatego rzeczywista wartość udzielonej już Ukrainie pomocy militarnej to 5,97 mld euro, z czego 1,63 mld stanowi pomoc udzielona w 2022 r., a 4,34 mld – w 2023 r. Liczby te uwzględniają wartość sprzętu przekazanego przez stronę niemiecką w ramach procedury *Ringtausch*.

Najpoważniejszym problemem były jednak pretensje pod adresem Niemiec o ich powściągliwość lub wręcz opieszałość w podejmowaniu decyzji o dostarczeniu uzbrojenia. Głosy krytyczne wobec Berlina formułowali Ukraińcy i niektórzy sojusznicy Niemiec, zwłaszcza państwa wschodniej flanki NATO. Rząd Niemiec odpierał zarzuty, uzasadniając swoje stanowisko potrzebą skonsultowania dostaw

w ramach UE i NATO, a także koniecznością rzetelnej analizy wpływu dostaw na przebieg wojny i możliwość jej eskalacji.

W styczniu 2023 r. rząd Niemiec zdecydował o przekazaniu Ukrainie bojowych wozów piechoty typu Marder, a także – po pewnych zawirowaniach w relacjach z USA – czołgów produkcji niemieckiej typu Leopard. Obie te decyzje oznaczały przełom w podejściu Niemiec do kwestii pomocy militarnej dla Ukrainy. Dotąd – mimo przekazania haubiccoarmat Panzerhaubitze 2000 oraz wyrzutni raketowych typu MARS-II – panowało przekonanie, że Berlin dostarcza wyłącznie broń defensywną. Za kluczowy czynnik, który doprowadził do tej zmiany, należy uznać nie refleksję w ramach rządu lub koalicji, a rosnącą presję wywieraną na Berlin ze strony sojuszników.

Problem z decyzyjnością rządu niemieckiego trwał jednak nadal, jak w przypadku udziału Niemiec w „koalicji samolotów bojowych” lub przekazania Ukrainie pocisków manewrujących typu Taurus. W kwestii „koalicji lotniczej” kanclerz Scholz argumentował, że udział Niemiec nie jest konieczny, gdyż nie posiadają one myśliwców F-16, na których szkolili się ukraińscy piloci. Z kolei jeśli chodzi o Taurusy, to kanclerz kilkakrotnie podnosił kwestię ryzyka eskalacji konfliktu, które związane byłoby z przekazaniem ich stronie ukraińskiej – żołnierze Bundeswehry zachowaliby dostęp do elementów systemu namierzania pocisków, co mogłoby uczynić z nich stroną konfliktu.

Niemcy posługiwały się również argumentem o zarówno ograniczonych zasobach Bundeswehry, jak i możliwościach niemieckiego przemysłu obronnego. Ten argument wykorzystywany był w odniesieniu do bezpośredniej pomocy militarnej, a także przy trudnościach związanych z procedurą Ringtausch. W efekcie powstało wrażenie, zwłaszcza w państwach Europy Środkowo-Wschodniej, że mimo szeroko zakrojonych deklaracji to możliwości Niemiec w zakresie pomocy militarnej dla Ukrainy są ograniczone nie tylko z powodów politycznych, ale i strukturalnych.

W pewnym momencie dokonał się jednak przełom w odniesieniu do ograniczeń niemieckiego przemysłu obronnego. W lutym 2023 r. doszło do wznowienia produkcji pocisków dla samobieżnych dział przeciwlotniczych typu Gepard w zakładach koncernu zbrojeniowego Rheinmetall. Ostatnio, w lutym 2024 r. kanclerz Scholz wraz z premier Danii Mette Frederiksen wziął udział w uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod nową fabrykę amunicji Rheinmetall w Dolnej Saksonii. Według planów od 2025 r. będzie ona mogła produkować 200 tys. sztuk amunicji artyleryjskiej rocznie. Ponadto w 2023 r. rząd federalny zezwolił na eksport uzbrojenia o łącznej wartości 12,2 mld euro, co okazało się rekordowym wynikiem dla niemieckiego przemysłu zbrojeniowego.

## **PARTIE KOALICJI RZĄDOWEJ WOBEC POMOCY MILITARNEJ DLA UKRAINY**

Po agresji Rosji na Ukrainę wśród partii koalicji rządowej – SPD, FDP i Sojusz 90/Zielonych – ukształtował się konsensus w kwestii wsparcia Ukrainy, odzwierciedlający kluczowe aspekty Zeitenwende, zapowiedziane przez kanclerza Scholza. Zmiana nastawienia partii koalicyjnych do relacji z Rosją i pomocy militarnej dla Ukrainy następowała jednak stopniowo. Zasadniczą przyczyną dotychczasowej powściągliwości był ugruntowany, zwłaszcza w środowiskach socjaldemokracji i Zielonych, negatywny stosunek do wysyłania uzbrojenia do regionów, w których toczą się konflikty zbrojne. W przypadku FDP i części SPD pomoc militarną dla Ukrainy postrzegano także jako przeszkodę dla ewentualnego powrotu w przyszłości do normalnych stosunków z Rosją, zwłaszcza w kwestiach gospodarczych i energetycznych. Zmiany te były więc efektem dyskusji w szeregach koalicji rządowej.

Liberałowie i Zieloni opowiedzieli się więc za szeroką pomocą Ukrainie, także militarną. Stanowisko to uzasadniane było obowiązkiem pomocy ofierze agresji i działaniami wynikającymi z prawa międzynarodowego. Uzasadniając konieczność militarnego wsparcia Ukrainy, politycy z partii Zielonych przytaczali też argumenty o niezbędności przeciwdziałania imperialnym ambicjom Rosji, podkreślając, że są „partią antyimperialistyczną”. Z kolei FDP posługiwała się normatywnymi argumentami o potrzebie pomocy

Ukrainie w obronie jej niepodległości i suwerenności.

W szeregach SPD dostrzegalny był podział między skrzydłem transatlantyków a lewicowym. Przedstawiciele pierwszego skrzydła albo stoją na pozycjach zbliżonych do stanowiska FDP i Zielonych, albo popierają tezę kanclerza Scholza o konieczności wspierania Ukrainy „tak długo, jak będzie ono potrzebne”. Przedstawiciele skrzydła lewicowego koncentrują się na obawach szefa rządu dotyczących ewentualnej eskalacji konfliktu i groźby jego nuklearyzacji przez Rosję oraz argumentują, że w konwencjonalnym konflikcie nie da się osiągnąć zwycięstwa nad Rosją. Podział ten był widoczny w środowisku socjaldemokracji, gdy dyskutowano o przekazaniu Ukrainie poszczególnych rodzajów broni, m.in. pocisków Taurus.

#### **OPOZYCJA PARLAMENTARNA WOBEC MILITARNEGO WSPARCIA UKRAINY**

Wraz z wybuchem wojny w Ukrainie blok CDU/CSU stał się jedną z kluczowych sił parlamentarnych, opowiadających się za ambitnym wsparciem militarnym Ukrainy. Politycy chadecji są częścią konsensusu głównych partii politycznych, dotyczącego pomocy dla walczącego państwa. Chadecja jest jednak krytyczna wobec niektórych aspektów polityki rządu. Zarzuca kanclerzowi brak klarownego stanowiska w sprawie celów niemieckiej pomocy dla Ukrainy, również w zakresie pomocy wojskowej. Domaga się sformułowania jasnego stanowiska

opartego na postulatach zwycięstwa Ukrainy oraz przyjęcia przez Niemcy większej odpowiedzialności za bezpieczeństwo Europy. Stanowisko rządu i kanclerza często jest określane jako powściągliwe, ale też ryzykowne, gdyż może w perspektywie doprowadzić do eskalacji innych konfliktów w świecie.

Chadecja konsekwentnie opowiadała się za kolejnymi dostawami niemieckiego sprzętu wojskowego, w tym czołgów i bojowych wozów piechoty produkcji niemieckiej. W 2023 r. popierała również argumenty strony ukraińskiej dotyczące udziału Berlina w „koalicji samolotów bojowych”. W styczniu 2024 r. przegrała jednak głosowanie w Bundestagu nad projektem rezolucji wzywającej rząd do przekazania Ukrainie pocisków Taurus, co – jej zdaniem – miało pozwolić na skuteczniejsze sparaliżowanie rosyjskiej logistyki na okupowanych przez Rosjan ukraińskich obszarach, w szczególności na Krymie.

Nastawienie skrajnych opcji politycznych w Bundestagu – AfD, Die Linke oraz nowo powstałego Sojuszu Sahry Wagenknecht – jest natomiast zdecydowanie krytyczne wobec niemieckiej pomocy militarnej dla Ukrainy. Skrajna opozycja próbuje obalić narrację rządu za pomocą tez dotyczących „mocarstwowości” Rosji. Wzywa rząd i chadeczką część opozycji do poszanowania „uzasadnionych interesów” Rosji w regionie Europy Wschodniej. W przekonaniu skrajnej prawicy i skrajnej lewicy nie ma możliwości pokonania Rosji i dlatego bezcelowy jest

ukraiński wysiłek obronny, wspierany przez Zachód. Zaś Zachód, przekazując Ukrainie uzbrojenie, naraża świat na eskalację nuklearną ze strony Rosji.

W opinii skrajnych sił na lewicy i prawicy sposób działania rządu, czyli koordynacja pomocy militarnej z sojusznikami, to potwierdzenie utraty przez Niemcy suwerenności oraz podporządkowanie się interesom Stanów Zjednoczonych. Jako zwolennicy powrotu w relacjach z Rosją do zasady *business as usual*, politycy skrajnych opcji odrzucają pomoc militarną dla Ukrainy, uważając ją za szkodliwą dla gospodarczych interesów Niemiec, a także uniemożliwiającą zawarcie porozumienia pokojowego.

#### **NIEMIECKIE SPOŁECZEŃSTWO I POMOC DLA UKRAINY**

W społeczeństwie niemieckim utrzymuje się wysokie poparcie dla polityki wspierania Ukrainy poprzez dostarczanie uzbrojenia. Według danych z lutego 2024 r. ok. 53% badanych uważa za uzasadnioną kontynuację pomocy militarnej dla walczącego państwa. Większość respondentów nadal opowiada się za pomocą wojskową dla Ukrainy: 33% ankietowanych popiera zwiększenie wsparcia, kolejne 33% jest za utrzymaniem obecnego poziomu pomocy i tylko 28% oczekuje jego zmniejszenia. Badania opinii publicznej wskazują, że pomoc ta cieszy się największym poparciem wśród osób, które politycznie plasują się na lewicy lub centrolewicy.

Należy podkreślić, że nastroje w Niemczech w 2023 r. niewiele się zmieniły. Badania z października 2022 r. pokazywały, że 86% respondentów postrzegало Rosję jako „czynnik globalnego zagrożenia”, a sondaż z listopada 2023 r. wykazał, że 86% ankietowanych nie darzy zaufaniem Putina oraz innych przywódców Rosji. Można więc stwierdzić, że znacząca większość Niemców nadal jest gotowa wspierać ukraiński wysiłek militarny, czemu służą dostawy uzbrojenia.

Natomiast różne jest poparcie dla dostaw poszczególnych systemów uzbrojenia. Badania z maja 2022 r. wskazywały, że ponad 54% ankietowanych oceniło przekazanie broni Ukrainie jako krok w kierunku eskalacji konfliktu. Podobnie było w styczniu 2023 r., gdy 49% ankietowanych oceniło „raczej negatywnie” (przy 40% pozytywnych ocen) decyzję rządu federalnego o przekazaniu Ukrainie bojowych wozów piechoty Marder.

Początkowo negatywne było nastawienie Niemców także do planu przekazania Ukrainie czołgów Leopard: 43% respondentów sprzeciwiało się temu (przy 39% popierających). Po podjęciu przez rząd federalny decyzji o przekazaniu czołgów ponad 50% Niemców jednak poparło ten krok. Także w przypadku debat o dostarczeniu Ukrainie niemieckich samolotów bojowych nie chciało tego 64% ankietowanych w czerwcu 2023 r., a ewentualną decyzję o przekazaniu Ukrainie pocisków Taurus krytycznie oceniło

w październiku 2023 r. aż 55% respondentów.

Na postawę społeczeństwa Niemiec w sprawie niemieckiej pomocy militarnej dla Ukrainy nadal wpływają polityczne preferencje oraz uwarunkowania lokalne. W kwestii przekazania pocisków manewrujących produkcji niemieckiej przeciwnych takiej decyzji jest 62% mieszkańców wschodnich regionów Niemiec, podczas gdy w zachodnich krajach związkowych nie popiera jej 54%. Wśród wyborców AfD przeciwnych jest 76%, natomiast 68% wyborców Zielonych i 56% wyborców FDP opowiada się za przekazaniem Ukrainie Taurusów.

Ważnym wydarzeniem w relacjach niemiecko-ukraińskich było podpisanie 16 lutego br., podczas wizyty W. Zelenskigo w Berlinie, Umowy o współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa między Niemcami a Ukrainą, Dokument, sygnowany przez prezydenta Ukrainy i kanclerza Niemiec, jest formą zrealizowania deklaracji państw grupy G7 z lipca 2023 r., ogłoszonej przy okazji szczytu NATO w Wilnie. Chodzi w nim – w obliczu trwającej agresji rosyjskiej – o zapewnienie Ukrainie długoterminowego wsparcia obronnego. Scholz określił podpisanie umowy jako historyczny krok.

#### **KONKLUZJE**

Należy stwierdzić, że mimo propagowanej przez rząd Niemiec narracji o szerokiej pomocy wojskowej dla Ukrainy, to nadal dostrzec można pewne ograniczenia powodowane

czynnikami zarówno strukturalnymi, jak i politycznymi. I chociaż na początku 2023 r. doszło do zasadniczej zmiany w podejściu Niemiec do przekazywania Ukrainie broni ofensywnej, to dalsze wydarzenia wskazują, że gabinet Scholza – mimo presji ze strony sojuszników i strat wizerunkowych – kontynuuje dotychczasową, raczej powściągliwą taktykę w zakresie pomocy militarnej dla Ukrainy.

Wśród głównych sił politycznych Niemiec, czyli partii koalicji rządowej i opozycyjnej chadecji, utrzymuje się zasadniczy konsensus w sprawie militarnego wspierania Ukrainy. Nie wyklucza to jednak dyskusji zarówno w ramach koalicji, jak i między koalicją a chadecją opozycją w sprawach dotyczących przekazania konkretnych systemów uzbrojenia oraz skali tej pomocy. Skrajne opcje polityczne natomiast nie tylko odrzucają pomoc militarną dla Ukrainy, ale także nie akceptują argumentów, na które powołuje się rząd federalny, uzasadniając wsparcie wojskowe dla Ukrainy.

Spółeczeństwo niemieckie nadal w większości popiera pomoc dla Ukrainy, jednak w odniesieniu do wsparcia wojskowego jest bardziej podzielone, co wynika głównie z preferencji politycznych oraz uwarunkowań lokalnych: przekazywanie Ukrainie niemieckiej broni jest gorzej odbierane we wschodnich regionach Niemiec, niż w zachodnich krajach związkowych, a zwolennicy skrajnych opcji są bardziej skłonni



do negatywnych lub raczej negatywnych odpowiedzi na pytanie, czy wsparcie militarne ma być kontynuowane.

---

**Viktor Savinok** – starszy analityk  
w Instytucie Zachodnim.